VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Finansów Publicznych (nr 354)**
- **Komisji Infrastruktury (nr 222)**

z dnia 11 września 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 354)

Komisji Infrastruktury (nr 222)

11 września 2018 r.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Infrastruktury, obradujące pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, oraz posła **Bogdana Rzońcy**, przewodniczącego Komisji Infrastruktury, zrealizowały następujący porządek obrad:

– zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poselskiego projektu ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie miasta stołecznego Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej (druk nr 2772).

W posiedzeniu udział wzięli: **Leszek Skiba** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marcin Błach** dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju, **Natasza Sikora** główny specjalista kontroli państwowej w Najwyższej Izbie Kontroli.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Elżbieta Kessel**, **Jakub Krowiranda**, **Marcin Mykietyński** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje zaopiniowanie dla Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka poselskiego projektu ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie miasta stołecznego Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej (druk nr 2772). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę.

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku stwierdzam jego przyjęcie.

Bardzo serdecznie witam na wspólnym posiedzeniu Komisji pana Leszka Skibę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witam wszystkich gości oraz osoby towarzyszące panu ministrowi.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. W dniu 18 lipca 2018 r. Sejm skierował poselski projekt ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie m. st. Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Jednocześnie Sejm zalecił zasięgnięcie opinii Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury, co niniejszym czynimy.

Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców – pana posła Roberta Kropiwnickiego, o uzasadnienie projektu ustawy. Bardzo proszę, panie pośle. Jeżeli nie ma pana posła, to myślę, że ktoś w imieniu wnioskodawców przedstawi ten projekt. Minuta przerwy,

żeby państwo zdecydowali, kto przedstawi projekt. ... Może w takim razie dwie minuty – poczekamy na przyjście pana posła Roberta Kropiwnickiego. Może ktoś w imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska przedstawi ten projekt? Bardzo proszę, dwie minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, pani poseł proponuje, ale możemy również przejść od razu do stanowiska rządu, bo projekt mamy przed sobą. Każdy ma możliwość... Jeżeli państwo wnioskodawcy nie korzystacie z prawa przedstawienia, to od razu przystąpimy do procedowania. Więc bardzo proszę o przedstawienie stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości oraz Ministerstwa Infrastruktury w sprawie opiniowanego projektu. Pan minister finansów, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

Dziękuję bardzo. Dostaliśmy prośbę od szanownych Komisji, aby zaopiniować zgłoszony projekt. Pełna nazwa tego projektu to – jak mówił pan przewodniczący – projekt ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie miasta stołecznego Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej. Generalnie podstawowe pytanie, które nam się nasunęło, było takie, czy...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo państwa proszę o wyciszenie rozmów, żeby pan minister mógł przedstawić stanowisko.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Leszek Skiba:

...czy istnieje możliwość wykonania? Jaka jest opinia w sprawie tego rozwiązania, które jest w projekcie ustawy. Generalnie, patrząc *stricte* na sprawy finansowe, projektowany sposób rozwiązania zdiagnozowanego przez autorów problemu jest taki, że środki miałyby być wypłacone z Funduszu Reprywatyzacji. Pytanie pierwsze jest takie, czy Fundusz Reprywatyzacji ma odpowiednie środki, żeby zaspokoić roszczenia tworzone tym aktem prawnym?

Możemy powiedzieć, że te 960 milionów złotych, które są zakładanym stanem w planie na 2019 r., wystarczy do tego, żeby zaspokoić różne – tym na bieżąco zajmuje się Fundusz Reprywatyzacji – potrzeby związane z zaspokajaniem wyroków sądowych związanych z reprywatyzacją. W tym przypadku zaś mamy sytuację szczególną i wyjątkową, ponieważ mamy projekt ustawy, który nakłada na budżet państwa, właściwie na Fundusz Reprywatyzacji, dodatkowe wypłaty dodatkowych odszkodowań związanych z pewnymi konkretnymi zdarzeniami, jakimi było wysiedlenie lokatorów mieszkań, które zostały zwrócone w ramach procesu reprywatyzacji w ostatnich latach.

W związku z tym w naszym piśmie przedstawiliśmy również szereg wątpliwości, czy ta ustawa rzeczywiście w sposób odpowiedni adresuje ten problem. To są kwestie legislacyjne, to są kwestie związane z pytaniami, czy sam zamysł jest właściwy w przypadku osób, które rzeczywiście zostały poszkodowane, czy pewne warunki, których wymaga, na przykład brak lokali w innych miastach, są właściwe czy niewłaściwe. To jest rzeczywiście kwestia dotycząca wielu technicznych spraw – można powiedzieć – związanych z tym, jaki system miałby funkcjonować.

Można sobie jednak zadać fundamentalne pytanie. Czy rzeczywiście jest słuszne, aby projektować tego typu przepisy. O czym mówi sam projekt ustawy i jego uzasadnienie? Że mamy do czynienia z pewnym pokrzywdzeniem wynikającym z braku ustawy reprywatyzacyjnej. A czy problem jest taki, że te osoby, które zostały... Mamy przecież inne inicjatywy, jak na przykład komisja pana posła, pana ministra Jakiego, który rozwiązuje szereg problemów związanych właśnie z tego typu sytuacjami, że takie osoby trafiały na bruk. Czy słuszne jest to, aby tego typu krzywdę tych osób określić jako krzywdę związaną z brakiem reprywatyzacji czy z zaniedbaniem działań miasta stołecznego Warszawy. To jest pierwsze pytanie.

W związku z tym, że generalnie raczej można by było stwierdzić, że zaniedbanie związane jest z tym, że osoby trafiające na bruk nie mogły otrzymywać czy właściwie miały

problem ze znalezieniem odpowiedniego kwaterunku komunalnego, mamy do czynienia z funkcjonowaniem miasta stołecznego Warszawy czy zarządzaniem miastem stołecznym Warszawą i prowadzeniem polityki lokalowej miasta stołecznego Warszawy.

I tutaj pojawia się fundamentalne pytanie konstytucyjne, czy Fundusz Reprywatyzacji powinien pokrywać koszty czy inne sprawy – żądania związane właśnie z zaniedbywaniem działań władzy samorządowej? Czy Fundusz Reprywatyzacji jest właściwym miejscem do tego, aby pokrywać zaniedbania samorządu terytorialnego w swojej polityce? To ma charakter konstytucyjny. Wydaje się, że nie jest dobrym pomysłem, aby z Funduszu Reprywatyzacji finansować tego rodzaju rekompensaty, które nie wynikają z zaniedbania związanego z władzą lokalną tylko z taką, a nie inną polityką samorządu terytorialnego – władz m.st. Warszawy. W związku z tym tego rodzaju wątpliwość pokazuje, że ta ustawa w nieodpowiedni sposób adresuje problem społeczny, który rzeczywiście jest słuszny. Wiele problemów, które na co dzień widzimy, wiąże się z tym, że mieliśmy do czynienia z przestępczymi działaniami związanymi właśnie z reprywatyzacją.

Może na tym zakończę. W tym piśmie zawarliśmy wiele wątpliwości i uwag dotyczących właśnie treści uzasadnienia. Samo m.st. Warszawa ani w roku 2017, ani w roku 2018 nie występowało do Ministerstwa Finansów o skorzystanie ze środków z Funduszu Reprywatyzacji, więc mamy do czynienia ewidentnie z taką świadomością, że tutaj po stronie miasta nie było takiej inicjatywy. Mamy również szereg problemów związanych z tym, że wystąpiliśmy o dokładniejsze dane, aby zanalizować ten efekt od strony fiskalnej. Niestety do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy odpowiedzi od miasta stołecznego Warszawy. W związku z tym – można powiedzieć – rozwiązujemy tą ustawą problem miasta, problem władz m.st. Warszawy. Wydaje się, że same władze powinny ten problem rozwiązać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję panu ministrowi. Nie wiem, czy panowie reprezentujący resort chcieliby jeszcze...? W takim razie otwieram dyskusję. Kto chciałby zabrać głos w przedmiocie omawianego poselskiego projektu ustawy? Bardzo proszę, pan poseł, pan minister Grabarczyk.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Panowie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, wydaje się, że cel ustawy jest inny. To wynika nie tylko z uzasadnienia, ale także wprost z treści przepisów. Nie chodzi o rozwiązanie problemu samorządu, jednego konkretnego samorządu. Chodzi o pomoc tym osobom, które wskutek decyzji reprywatyzacyjnych musiały zmienić miejsce zamieszkania i znalazły się wskutek tej decyzji w sytuacji dla siebie trudniejszej. Trudniejszej w związku z tym, że dziś muszą ponosić koszty wyższych czynszów. Chodzi więc o pieniądze. Chodzi o sytuację materialną tych osób, tych rodzin, które w tak kłopotliwej sytuacji się znalazły. Ten element, o którym pan przed chwilą wspominał, jest wtórny. Na pierwszym planie są osoby, są ludzie z realnymi problemami socjalnymi. Ta ustawa jest szansą na udzielenie realnej pomocy tym właśnie osobom. Dlatego wydaje się, że projekt zasługuje na uwzględnienie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Tak jest. Dziękuję, panie ministrze za wypowiedź. Zgłasza się pan poseł Długi z Klubu Kukiz'15. Proszę bardzo.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja troszeczkę *ad vocem* mojego przedmówcy, ale mam kilka pytań do autorów tego projektu. Oczywistym dla mnie jest, że celem jest nie to, co pan powiedział, tylko celem jest kampania wyborcza w Warszawie. To jest oczywiście jasne dla wszystkich. I nie uważam, żeby to było coś strasznego, bo skoro jesteśmy w Sejmie, to tu toczy się polityka. Natomiast moje pytanie do autorów jest następujące. Dlaczego po raz kolejny Polskę ogranicza się do Warszawy? Jeżeli uznajemy, że należy rekompensować takie czy inne błędy reprywatyzacyjne, to na Boga, dlaczego tylko w Warszawie? Dlaczego chcemy spowodować, żeby były dwie klasy ludzi, czyli ludzie pokrzywdzeni z Warszawy i ludzie inni spoza Warszawy, którzy mają siedzieć

cicho i tylko zbierać pieniądze na tych pokrzywdzonych w Warszawie. To jest taki wyraz mojego oburzenia, że pomysł kampanii wyborczej w Warszawie przesłania to, że Polska jest również poza Warszawą. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz. Dlaczego jest taka niespójność proponowanych rozwiązań w ustawie. Z jednej strony mówi się, że chodzi tutaj o rekompensatę dla osób, które poniosły szkodę majątkową, bla, bla bla, natomiast potem nie ma już o tym słowa. W ogóle nie jest powiedziane, czy ta szkoda ma być wykazana, jaka to ma być szkoda, kto ją ma wykazać, w jakiej wysokości i tak dalej, i tak dalej. Więc ja myślę w ten sposób, że jeżeli prowadzimy kampanię wyborczą dotyczącą miasta stołecznego Warszawy, to prowadźmy ją jednak z głową. Bardzo bym prosił, jeżeli już prowadzimy kampanię, żeby ona dotyczyła całej Polski, a nie tylko i wyłącznie Warszawy. Tym bardziej się dziwię, bo mój przedmówca nie jest z Warszawy, więc dlaczego tak bardzo dba. Myślę, że w Łodzi też jest wiele problemów, panie pośle. Chętnie wspólnie popracowaliśmy nad tym wszystkim. Wobec tego naprawdę nie sprowadzajmy procesu legislacyjnego do satyry. To jest tak oczywiste działanie ma rzecz konkretnego miasta. Jeżeli mamy robić ustawę, dyskutować poważnie o ustawie, która została przedstawiona tylko i wyłącznie na potrzeby kampanii wyborczej – żeby była jasność, podobnie jak dyskusje (na razie jeszcze nie ma projektu ustawy) dotyczące 500 plus dla seniorów i tak dalej, które mają podobny cel, ale nie w wyborach samorządowych – chciałbym, żebyśmy jednak zachowali powagę Sejmu i dyskutowali o sprawach, które mają realne szanse na realizację. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Zgłaszała się pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, ale pan poseł Grabarczyk *ad vocem*, tak? Pani przewodnicząca pozwoli, żeby pan poseł pierwszy zabrał głos. Bardzo proszę.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Jeżeli pani przewodnicząca pozwala,...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, jest zgoda.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję. Mój szanowny przedmówca zaprasza do pracy nad ogólniejszymi przepisami dotyczącymi problemów także w innych miastach, w innych częściach kraju. Ja przystąpię do pracy, jeżeli pan mecenas, pan poseł przygotuje stosowny projekt ustawy. Dziś dysponujemy tym projektem. Chciałbym przypomnieć panu, panie pośle, że to pan i pana klub ochoczo poparł działania komisji weryfikacyjnej, a ta komisja zajmuje się problemami reprywatyzacji w mieście stołecznym Warszawie. Tu mamy postawioną bezpośrednią diagnozę. Tu pojawiły się te problemy, które są opisywane prawie każdego dnia. W związku z tym ustawa powinna być procedowana, bo te problemy trzeba rozwiązać.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Drobna korekta. Panie pośle, siedzi pan obok mnie, więc powinien pan wiedzieć, jak głosowałem wtedy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, to poza regulaminem. Panie przewodniczący, bardzo dziękuję. Teraz mogę już oddać głos pani przewodniczącej Krystynie Skowrońskiej. Jest jeszcze zgłoszenie pana posła ministra Smolińskiego. Jest jeszcze pan przewodniczący Szewczak. Bardzo proszę, w takiej kolejności. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Po *ad vocem* pana posła Grabarczyka chciałabym podzielić się z paniami i panami posłami z komisji uwagami dotyczącymi tego projektu, ale na początku chciałabym powiedzieć, że trochę zdziwił mnie głos pana przewodniczącego Długiego, bo albo do tego problemu podchodzimy i jeżeli jest projekt napisany przez posłów, to panie ministrze,

z całym szacunkiem dla pana opinii o tym projekcie, posłowie go napisali i m.st. Warszawa nie musiało nic pisać. W żadnym projekcie... Argument, że władze samorządowe miasta Warszawy nie zwróciły się do pana, nie jest argumentem, który przemawia przeciwko temu projektowi. Posłowie napisali projekt, wskazując określone przesłanki. Wskazali, kto będzie podmiotem tej ustawy, w jaki sposób szczegółowo wyliczana będzie rekompensata przypisana do lokalu i do osoby. Myślę, że ten projekt ustawy zasługuje na to, żeby procedować go. Jeśli chodzi o takie argumenty pana posła Długiego, jakimi dzisiaj się posłużył – dziwię się, bo zawsze albo często zgadzałam się z opiniami pana przewodniczącego Długiego – uważam niestety, że to bardzo źle, że od początku wokół tego ważnego i istotnego problemu – pan poseł Długi powinien to zauważyć – Prawo i Sprawiedliwość robi sobie kampanię wyborczą. Ja mówię o problemie. Przy wielu projektach dotyczących powołania komisji śledczych mówi się o robieniu kampanii. Tak jest z komisją VAT-owską. Jest tak, że między innymi nie chcemy poznać, jakie są przesłanki, podłoże, podstawy powoływania komisji śledczej. W tym przypadku jesteśmy jedynym państwem, które nie poradziło sobie z dekretami Bieruta, które nie potrafiło sobie poradzić ze spuścizną tego trudnego okresu. Jeżeli to jest wyjście, a Warszawa ten problem odczuwa najdotkliwiej, to nic nie przeszkadza, żeby rozmawiać i na kanwie tego projektu zrobić rzetelne rozeznanie, przepracować projekt i o tym rozmawiać, a nie próbować dzisiaj w swoich wypowiedziach oceniać, że rzetelnie przygotowany projekt, który ma na celu rozwiązanie dużego i ważnego problemu, to jest kampania wyborcza. Wszystko jest kampanią wyborczą od pierwszego dnia po kolejnych wyborach dla pana posła przewodniczącego Długiego, dla pana posła Jakiego, dla każdego z państwa posłów, a ta ustawa ma rozwiązać określony problem. I to dopiero będzie nonszalancja, jeżeli ten projekt zostanie odrzucony i jeżeli nie podejmiemy nad nim pracy, i nie zbadamy, nie zgłębimy problemu.

Więc mój głos to głos, którym namawiam do poparcia propozycji, aby ten projekt był nadal procedowany. Jeżeli nie usłyszę konkretnych argumentów ze strony państwa, którzy będą przeciwnikami tego projektu, to uznam, że państwo tym problemem po prostu nie chcecie się zajmować. Posłowie wnioskodawcy, którzy pod tym projektem się podpisali, liczą na rzetelną pracę Sejmu i na to, że zmierzymy się z tym problemem. Zatem z uwagi na to, że argumenty, które przedstawił pan minister, że władze się nie zwróciły, to nie są argumenty, panie ministrze, ani za projektem, ani przeciw niemu, chciałabym zaproponować Komisji, aby zaopiniowała ten projekt do dalszych prac dla komisji, które zwróciły się do Komisji Finansów o tę opinię. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Jan Szewczak, bardzo proszę.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam nadzieję, że mój głos w przeciwieństwie do głosu pana przewodniczącego Długiego nie wzbudzi żadnych wątpliwości i kontrowersji, jeśli chodzi o panią poseł Krystynę Skowrońską. Ja chcę powiedzieć tak. Szanowny panie pośle Grabarczyk, najwięcej miejsc zamieszkania w ostatnim okresie, bo około 40 tys. osób, zmieniło dzięki działaniom mafii reprywatyzacyjnej – zorganizowanej grupy przestępczej działającej w ratuszu, oraz decyzjom byłej wiceprezes Platformy Obywatelskiej, pani prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz. Ja mam taką propozycję, żeby pani prezydent najpierw wyszła wam naprzeciw i zaczęła zwracać tym osobom, którym komisja weryfikacyjna te pieniążki zwraca. Od handlarzy roszczeń wpływają znaczące sumy. Pani prezydent nie chce tych pieniędzy wypłacać osobom poszkodowanym. Wytacza procesy sądowe i nawet w tej niewielkiej formie nie ma zgody byłej wiceprzewodniczącej Platformy na taką formę rekompensaty, która wydaje się ze wszech miar usprawiedliwiona i sensowna, a jednak to się nie dzieje, więc państwo – że tak powiem – macie zdecydowanie szerszy gest od pani prezydent Hanny Gronkiewicz-Waltz, ale wydaje się, że najpierw tamta kwestia powinna być załatwiona. To po pierwsze.

Po drugie, proszę państwa, ta formuła rekompensaty za nieuchwaloną ustawę to jest jednak pewne kuriozum legislacyjne według mnie, bo gdybyśmy poszli tym tropem, to rozumiem, że przedstawiciele Platformy Obywatelskiej niedługo zgłoszą projekt

rekompensaty na przykład dla frankowiczów za brak ustawy frankowej. Nie mówię już o rolnikach, ile tam jest problemów z zadłużeniem, i tak dalej. Mieliśmy to dzisiaj. Sądzę więc, że to nie jest materia, którą powinniśmy się zajmować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. I kolejna osoba, która zgłosiła się. Pan poseł Smoliński, pan minister. Bardzo proszę.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, oprócz tych argumentów, które zostały przytoczone, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Otóż mam ewentualnie pytanie do Biura Legislacyjnego, na ile zakres tej ustawy może kolidować, czy też być w zbiegu z ustawą o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych, na podstawie której działa komisja, której przewodniczącym jest pan Patryk Jaki, bo ona przewiduje również odszkodowania i zadośćuczynienia? To również ma być realizowane w formie wypłat przez organ, jakim jest Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy. Pan przewodniczący Szewczak przed chwilą powiedział, że pani prezydent z tych obowiązków nie wywiązuje się. Obecna ustawa również ma przyznawać te uprawnienia pani prezydent. Może pojawiać się obawa, że owszem, damy uprawnienia, ale pani prezydent będzie z nich korzystała, wypłacając odszkodowania i rekompensaty, lub też nie. Mam więc tutaj wątpliwość prawną, czy nie następuje zbieg tych dwóch ustaw, bo ta komisja przyznaje odszkodowania i zadośćuczynienia – ustawa stanowi o tym w kilku miejscach – i na ile tutaj trzeba by było dokonać korekty jednej czy drugiej ustawy? Czy tamtą należałoby rozszerzyć o tą? Patrzę na to tylko merytorycznie. Już nie chcę do tych politycznych spraw się odnosić. Państwo mieliście czas, żeby rozwiązać ten problem. My rozwiązaliśmy go poprzez ustawę dotycząca skutków decyzji reprywatyzacyjnych. Ona nabiera coraz bardziej realnych skutków i działa. Natomiast ta ustawa rzeczywiście dotyczy bardzo wąskiego grona osób. Wąskiego w znaczeniu kraju, bo dotyczy kilkudziesięciu tysięcy osób. Natomiast myślę, że taką samą grupą albo szerszą są na przykład mieszkańcy byłych mieszkań zakładowych, które też bardzo często zostały sprzedane razem z mieszkańcami. Takich sytuacji w Polsce jest bardzo dużo i ten problem również nie został jeszcze rozwiązany. Częściowo ministerstwo znalazło rozwiązanie za pomocą dopłat dla samorządów, ale również kompleksowo możemy powiedzieć, że jest to grupa poszkodowana przez byłe działania czy to samorządów, czy państwa. Ich problemy również można by było rozwiązywać. Trzeba więc się zastanowić, czy takie wąskie rozwiązanie jest zgodne z Konstytucją?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Kolejny poseł, który poprosił o głos. Pan przewodniczący Żmijan, bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowne prezydium, Wysokie Komisje, otóż przedłożony projekt wychodzi naprzeciw realnych problemów, naprzeciw oczekiwaniom ludzi, którzy po prostu takiej pomocy potrzebują i to z powodów niezawinionych przez siebie. To dziwne, że na tym dzisiejszym wspólnym posiedzeniu Komisji tak chętnie obracamy to, czy przesuwamy to na obszar politycznego obrzucania się. Jest to zupełnie niezrozumiałe, bo chcę powiedzieć, że jeżeli tak chętnie państwo sugerujecie, co jeszcze przypisać do tej ustawy, to bardzo chętnie uczynię to i panu przewodniczącemu Szewczakowi powiem, że chętnie, panie pośle, SKOK-i trzeba by było, bo Amber Gold to jest 800 milionów, a SKOK-i to jest już 5 miliardów złotych. I pan ma czelność sugerować tutaj, że to są te kwestie, które niejako dotyczą opozycji, a nie rządzących? Opamiętajcie się państwo i naprawdę spróbujcie wznieść się ponadto wszystko i rozmawiać o realnych problemach ludzi, bo na to ludzie czekają, a nie na igrzyska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Trochę wybiegliśmy poza obszar tego projektu, ale bardzo proszę pan poseł przewodniczący Jan Szewczak.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Można by było skomentować tę wypowiedź, że u pana posła Żmijana jest słabo z liczeniem. Panie pośle, proszę pamiętać, że SK Bank, który upadł, to również jest prawie 3 miliardy złotych, ponad 2,5 miliarda złotych. Natomiast gdybyśmy tak liczyli, to państwo będzie musieli oddać jakieś 160 miliardów tego VAT, który gdzieś się wam zawieruszył po drodze. To więc jest głupia rozmowa i nie na poziomie, to co pan Zmijan mówi, bo ja podniosłem jedną sprawę – pani prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, wasza działaczka nie zwraca nawet tych pieniędzy, które już ma, a wy uważacie, że trzeba jej jeszcze dołożyć. To o to chodziło.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Prosiłbym tylko, żebyśmy wrócili do tego przedmiotowego projektu, o którym mówimy. Pan przewodniczący prosił o głos, więc bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Jedno zdanie. Panie przewodniczący Szewczak, oczywiście nie będę z panem się przerzucał, bo to rzeczywiście jest nierówna rozmowa, jeżeli chodzi o wielkości tych kwot, ale jeżeli pan porusza i przywołuje panią prezydent Hannę Gronkiewicz-Waltz, to ona dlatego – pan wie, dlaczego – nie wypłaca – i my wszyscy tutaj powinniśmy wiedzieć – że ta komisja jest po prostu niekonstytucyjna. Ona kiedyś za wypłacone niesłusznie kwoty po prostu stanęłaby przed właściwym organem i dlatego... A pan ją po prostu namawia do tego. Więc ona niestety nie może posłuchać pana rady, bo ta rada jest po prostu niemądra. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, żeby obrady nie prowadziły się same, to ja może wejdę w głos, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, rzeczywiście może trzeba ostudzić troszkę emocje. Widzę jeszcze zgłoszenie jednego posła, tak? Dobrze, pan poseł Grabowski, proszę bardzo.

Poseł Paweł Grabowski (Kukiz15):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja mam takie pytanie o logikę. Skoro komisja jest niekonstytucyjna, to dlaczego państwo odnoszą się do niej jako do organu niekonstytucyjnego w ustawie, w projekcie ustawy? Skoro jest niekonstytucyjna, to dlaczego państwo uznajecie ją w ustawie? Bardzo proszę o odpowiedź na pytanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie wiem, czy pani przewodnicząca chce oficjalnie? Nie, pani przewodnicząca poza oficjalnym wystąpieniem. O głos prosi pan przewodniczący Bogdan Rzońca. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Obiektywnie mówiąc, mamy taką sytuację, że padły pytania w stronę pana posła Kropiwnickiego, którego nie ma. Tu go nie ma, bo gdzieś na pewno jest. Zatem jest taka prośba, czy ktoś z państwa zechciałby odpowiedzieć na te pytania, które na przykład zadawał pan poseł Długi i inni państwo, bo mamy ten kłopot, że w tej chwili nie mamy odpowiedzi na pytania, a te pytania padały? Może ktoś z państwa posłów, którzy podpisali się pod tym projektem?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, mamy jeszcze zgłoszenie kolegi posła. Bardzo proszę.

Poseł Lech Sprawka (PiS):

Panie przewodniczący, nawiązując właśnie do tego ostatniego fragmentu, nie ma posła Kropiwnickiego. Widziałem go jakąś godzinę temu przy „Czytelniku”. Ale pod tym projektem podpisał się nie tylko poseł Kropiwnicki. Jest grupa posłów. Myślę, że ktokol-

wiek, przynajmniej jedna osoba z tych, które się podpisały, jest na sali, bo to świadczy o poważaniu tego przedłożenia przez jego autorów. W tych głosach, które wybrzmiały, widzę duże zaangażowanie. W związku z tym uważam, że na te pytania przedstawiciele klubu, którzy podpisali ten projekt ustawy, powinni odpowiedzieć.

Natomiast sprawa mieści się w zakresie czystej etyki. Nie wiem, czy jest potrzeba rozwiązywania w tym momencie problemu dlatego, że problem został zidentyfikowany, przyczyny również. Ten, kto popełnił błąd, powinien go naprawić. To jest najprostsza droga bez procedowania w Sejmie. Elementarna postawa etyczno-moralna sprawiłaby, że nawet komisja weryfikacyjna nie musiałaby się tak pocić, bo jeżeli ktoś powziął informację, że ktoś żył 150 lat, a okazuje się, że nie żył 150 lat, to przecież naprawdę w tym państwie są procedury administracyjne i prawne, które autorowi błędnej decyzji, nawet podjętej nieświadomie (optymistyczne założenie) daje możliwość odwrócenia. Po co cała ta sytuacja? Naprawdę warto sięgnąć do podstawowych elementarnych wartości etyczno-moralnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Wystąpienie pana posła w części dotyczyło odpowiedzi na pytania, które w tej debacie skierowane zostały do posła wnioskodawcy albo do któregoś z posłów, który jest podpisany pod tym projektem. Więc bardzo proszę, jeżeli ktoś z państwa, którzy podpisali się pod tym projektem może udzielić cząstkowych czy kompleksowych odpowiedzi, to bardzo proszę. Zgłasza się pani przewodnicząca Skowrońska. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie jestem podpisana pod projektem – wyjaśniam to – ale do głosu sprowokował mnie pan poseł Sprawka dlatego, że panie pośle, nie mówmy o zasadach etyczno-moralnych. Jest projekt. Mamy go zaopiniować. Obojętnie, czy on będzie zaopiniowany pozytywnie przez Komisje czy negatywnie, a jeśli negatywnie, to chciałabym, żeby wnioskodawca negatywnej opinii przedłożył ją na ręce przewodniczącego, bo nie ma innego wniosku, jak wniosek pozytywny, pozytywny z zastrzeżeniami i negatywny z uzasadnieniem. Chodzi o to, żeby nad tym głosować. Jeżeli ktokolwiek uważa, że do tego momentu jesteśmy w procesie dyskusji... Ja zgłosiłam wniosek o zaopiniowanie projektu do dalszych prac w komisji, która zwróciła się o tę opinię. Nie nam przesądzać, bo i nasza opinia za i nasza opinia przeciw byłaby tylko opinią dla komisji, która się o nią zwraca. Zatem jeśli jest wniosek o negatywną opinię dla tego projektu, to chciałabym usłyszeć albo zobaczyć na piśmie, jakie są argumenty za tym wnioskiem. Rozumiem, że cały czas jesteśmy tylko na etapie dyskusji. Namawiam państwa, niech problemy, które zostały podniesione w tym projekcie, które są rzeczywistymi problemami mieszkańców Warszawy... Jeśli Komisja będzie chciała, to rozszerzy, przygotuje wniosek komisyjny rozszerzający, złoży projekt komisyjny. My niczego nie zamykamy. Czy uważamy, że problem jest? Pytanie kieruję do pań i panów posłów. Czy jeśli on jest, to czy my możemy mówić, że go nie ma, i nie kierować tego wniosku do komisji? To nie my rozstrzygamy o tym, jak będzie ostatecznie wyglądał ten projekt. Od państwa posłów, którzy są negatywnie ustosunkowani do tego projektu, albo od jednego z posłów, który ma taką opinię, oczekuję sformułowania poprawnego wniosku tak, aby można było nad nim głosować. Mój wniosek jest pozytywny.

Jeśli chodzi o obecność pana posła Kropiwnickiego, to nie ja jestem jego adwokatem i nie jestem upoważniona, ale chciałabym zauważyć, że w pracach parlamentarnych wielokrotnie zdarzało się, że wnioskodawcy byli nieobecni. Nie znamy dzisiaj przyczyny. Jeśli pan poseł Sprawka będzie chciał zapytać pana posła Kropiwnickiego, to myślę, że z największą przyjemnością odpowie mu na to pytanie. ...Proszę pana, ja dzisiaj widziałam wielu posłów z Komisji Finansów Publicznych, którzy nie byli do końca, kiedy rozmawialiśmy o rolnikach. Jakoś ich nie było.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze, pani przewodnicząca. Bardzo dziękuję. Głos pani przewodniczącej był głosem za pozytywną opinią. Ja chciałbym tylko powiedzieć, że komisje wyrażają opinie, które są głosem doradczym w dalszym procesie legislacyjnym, ale nie rozstrzygającym, więc nie przywiązujmy aż tak dużego znaczenia do tej opinii, która skądinąd jest ważna. Pan

przewodniczący Szewczak, a później pan przewodniczący Bogdan Rzońca, pan poseł Grabarczyk i pan poseł, pan minister Smoliński. W takiej kolejności, bardzo proszę.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie przewodniczący, chciałbym tylko zgłosić formalny wniosek o podjęcie decyzji dotyczącej negatywnej opinii w tej sprawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Teraz pan przewodniczący Bogdan Rzońca, bardzo proszę.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Jeśli pozwolą państwo, to ja odniosę się do tego, o czym mówił pan minister Skiba, ponieważ ta wypowiedź powinna nas bardzo zainteresować. Mianowicie były tutaj informacje ze strony pana ministra dotyczące tego, jak zachowało się miasto Warszawa w kontekście pytań ministerstwa, bo te pytania po to zostały zadane prezydentowi Warszawy, żeby uzyskać pewne informacje, pewne dane dotyczące problemu. Patrząc chociażby z tego punktu widzenia, chciałbym – powiedzmy – zapytać obecnego, a jeszcze nieprzedstawionego tutaj pana Marcina Błacha upełnomocnionego przez pana ministra Artura Sobonia, dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju. Pan Marcin Błach jest obecny.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Witamy serdecznie i przepraszamy za pominięcie.

Poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Prosiłbym o jedno, dwa zdania w odniesieniu do wniosku, który zgłosił pan przewodniczący Szewczak, który ja również popieram, jeśli pan przewodniczący uzna, że...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Oczywiście. Witamy pana bardzo serdecznie. Bardzo proszę o wypowiedź.

Dyrektor Departamentu Mieszkalnictwa w Ministerstwie Inwestycji i Rozwoju Marcin Błach:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, w imieniu Ministra Inwestycji i Rozwoju chciałbym przekazać, że projekt z racji jednej podstawowej rzeczy, a mianowicie tego, że on reguluje kwestie osób pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej, której przygotowania obowiązku nie ma... Z żadnego innego przepisu prawa nie wynika obowiązek uchwalenia ustawy reprywatyzacyjnej, więc nie można procedować jakiegokolwiek projektu, który rekompensuje brak takiej ustawy. To jest kwestia czysto prawna. Jeżeli chodzi o kwestię rekompensat za decyzje reprywatyzacyjne, które jak najbardziej w obrocie prawnym funkcjonują, to taką ustawę już mamy. To jest ustawa o szczególnych zasadach usuwania skutków prawnych decyzji reprywatyzacyjnych dotyczących nieruchomości warszawskich wydanych z naruszeniem prawa. Ta ustawa reguluje również kwestie odszkodowawcze i to załatwia na chwilę obecną problem. Nie mamy obowiązku uchwalenia ustawy reprywatyzacyjnej. W związku z tym prawnie nie jest możliwe odszkodowanie za jej brak. Dziękuję pięknie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłaszał się pan poseł Grabarczyk. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Dziękuję bardzo. Najpierw chciałbym zapytać panów przewodniczących, czy informacja o zwołaniu posiedzenia Komisji w sprawie zaopiniowania tego projektu została zgłoszona do przedstawiciela wnioskodawców. Czy do pana posła Kropiwnickiego taka informacja dotarła? ...Panie przewodniczący, może do mikrofonu.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Przepraszam. Właśnie przed chwilą nawiązałem z nim telefoniczny kontakt.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Żmijan (PO):

Oświadczył, że nie został powiadomiony o dzisiejszym posiedzeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zaraz. Panie pośle, pan pozwoli, żeby to domknąć, bo sekretariaty obsługują nasze komisje. Bardzo proszę, pani sekretarz Komisji udziela informacji swojemu przewodniczącemu. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Bogdan Rzońca (PiS):

Proszę państwa, 3 września 2018 r. na telefon, przepraszam, na mail (tu są dwa adresy mailowe, które pan poseł wnioskodawca Kropiwnicki posiada i za pomocą których nie raz odbierał informacje) zostały wysłane informacje, jak do każdego innego. Więc zawiadomienie jest poprawne. Możemy wydrukować te zawiadomienia z 3 września, więc nie powinno być tutaj żadnych obiekcji dotyczących tego, czy został zawiadomiony prawidłowo. Został zawiadomiony prawidłowo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za tę informację. Musimy zaufać sekretariatom. Czy pan poseł chciałby kontynuować?

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Tak, oczywiście.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W takim razie bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Z doświadczenia wiemy, że nie każdy mail jest odczytywany...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Z tym się mogę zgodzić.

Poseł Cezary Grabarczyk (PO):

Musimy w związku z tym skonfrontować tę informację z informacją pochodzącą od pana posła Kropiwnickiego przekazaną przez pana przewodniczącego Żmijana, że to zawiadomienie jednak nie było skuteczne.

Przechodząc jednak do kwestii merytorycznych, art. 4 projektowanej ustawy odpowiada na większość pytań, które zostały sformułowane, dlaczego jest ta ustawa i kto jest jej adresatem. Są to osoby, które były najemcami lokali w budynkach przekazanych beneficjentom decyzji reprywatyzacyjnych. Ustawa – to jest nawiązanie do tego gromko brzmiącego głosu w kwestiach etycznych – ma na celu pomoc tym ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji. To jest kwestia empatii. To jest kwestia tego, czy współodczuwamy to trudne położenie tych osób – tych osób, które w art. 4, panie pośle, zostały wskazane jako adresaci tej ustawy. Dlatego przychylam się do wniosku pani przewodniczącej Skowrońskiej o pozytywne zaopiniowanie tego projektu do dalszych prac parlamentarnych.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. W kolejności zgłoszeń – pan poseł Kazimierz Smoliński. Bardzo proszę, panie ministrze.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, kolejna wątpliwość, która zrodziła się – że tak powiem – w trakcie debaty (to jest również kolejne pytanie do Biura Legislacyjnego), na ile art. 12, który umożliwia wypłatę rekompensat z dwóch źródeł: po pierwsze z Funduszu Reprywatyzacji na podstawie określonej ustawy z 1996 r. i po drugie, na podstawie ustawy o zasadach usuwania skutków decyzji reprywatyzacyjnych... Te ustawy określają źródła, przepraszam, cele, na które mogą być wypłacane te odszkodowania i te rekompensaty. Moim zdaniem bez dokonania zmiany tych ustaw nie możemy tutaj rozszerzać tych celów na cele, których te ustawy nie przewidują. To jest taka moja

refleksja i wątpliwość. Prosiłbym o odpowiedź Biura Legislacyjnego również na to pytanie wcześniejsze, na ile te ustawy nachodzą na siebie, mówiąc tak potocznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Zanim głos zabierze pani poseł Anna Paluch, bardzo poproszę pana legislatora, bo do niego również kierowane było pytanie i sam chciałby zabrać głos. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, tutaj rzeczywiście Biuro Legislacyjne również widzi problem z art. 12 projektu ustawy, który wskazuje, z jakich źródeł ma być wypłacana rekompensata. Z jednej strony jest to Fundusz Reprywatyzacji, który jest ustanowiony w ustawie o komercjalizacji i niektórych uprawnieniach pracowników. Tam w art. 56 zostały wskazane enumeratywnie cele, na które mogą być przeznaczane środki z tego funduszu. Wydaje się, że przy tym obecnym brzmieniu projektu ustawy można mieć wątpliwości, czy nie jest potrzebna nowelizacja art. 56, gdyż z tego funduszu możliwe jest przekazanie środków między innymi na wypłatę odszkodowań wynikających z prawomocnych wyroków i ugód sądowych oraz ostatecznych decyzji administracyjnych wydanych w związku z nacjonalizacją mienia. Natomiast przedmiotem projektu ustawy, jak się wydaje, jest rekompensata za nieuchwalenie ustawy reprywatyzacyjnej, więc mielibyśmy spore wątpliwości czy nie trzeba by było ustawy o komercjalizacji również nowelizować. Podobnie jest z ustawą potocznie zwaną ustawą o komisji weryfikacyjnej, gdyż drugim źródłem rekompensat są środki zgromadzone na skutek zwrotu nienależnych świadczeń właśnie w trybie ustawy o komisji reprywatyzacyjnej czy też komisji weryfikacyjnej. Chcielibyśmy tutaj wskazać, że rzeczywiście art. 32 tej ustawy wskazuje wyraźnie, że dochody z tytułu świadczeń, o których mowa w art. 31, czyli dokładnie te same środki, które są wskazane w procedowanym projekcie ustawy, które są należne miastu stołecznemu Warszawie, wykorzystuje się wyłącznie na wypłatę odszkodowania lub zadośćuczynienia, o którym mowa w art. 33 ustawy o komisji weryfikacyjnej. Wydaje się, że o ile oczywiście wnioskodawcy będą utrzymywali, że to będzie źródłem rekompensat, będzie to wymagało zmiany również ustawy o komisji weryfikacyjnej.

Niezależnie od tego, korzystając z tej szansy, jeżeli jestem przy głosie, chcielibyśmy wskazać, że w trakcie procedowania projektu będzie on wymagał gruntownego przepracowania – można powiedzieć – pod względem legislacyjno-redakcyjnym. Pan minister również o tym mówił. Te wątki przewijały się w dyskusji. Jest również element, który pojawił się w dyskusji, na który również chcielibyśmy zwrócić uwagę i zwracaliśmy uwagę we wstępnej opinii legislacyjnej. Chodzi o pewne wątpliwości konstytucyjne dotyczące projektu ustawy w odniesieniu do art. 32 konstytucji, czyli równości wobec prawa. Chodzi tu oczywiście o kwestie objęcia przedmiotem projektu wyłącznie m.st. Warszawy. To są jak gdyby te podstawowe – nazwijmy je – zarzuty Biura Legislacyjnego. Mam nadzieję, że odpowiedziałem posłowi Smolińskiemu na jego wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę panią Annę Paluch o zabranie głosu. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Dziękuję bardzo. Wysokie Prezydium, Szanowne Komisje, powiem szczerze, że ta dyskusja mocno mnie dziwi. Raczej wydaje mi się, że jest obrazem dosyć opłakanego stanu, w jakim znajduje się klub opozycyjny, bo normalnie było tak, że posła wystarczy zawiadomić w sposób powszechnie przyjęty i to poseł ma obowiązek przygotować się do tych obowiązków, które klub, komisja albo inne ciało przeznaczyły albo przewidziały dla niego. Jeżeli druk 2772 jest od 9 lipca w systemie informacyjnym Sejmu i wszyscy wszystko wiedzą, to dywagacje na temat, czy pan poseł został zawiadomiony, czy jeden mail wystarczy, czy dwa wystarczą są po prostu... Ta dyskusja pokazuje tylko opłakany stan, w jakim znajduje się klub opozycyjny. Tak bym to krótko ujęła.

Szanowni państwo, mój głos proszę traktować jako wniosek o przejście do podjęcia decyzji. Te dywagacje trwają już dosyć długo. W tej chwili jest już godzina 5.10, prze-

praszam, 17.10. Wszyscy wszystko powiedzieli. Ja mam takie zdanie, że organy samorządu wykonują swoje obowiązki we własnym imieniu i na własną odpowiedzialność. Cała Polska słyszała wypowiedź pani prezydent Gronkiewicz-Waltz, która oświadczyła, że w ratuszu działała mafia reprywatyzacyjna. Ja nie widzę powodu, żeby ze środków budżetowych usuwać skutki decyzji mafii reprywatyzacyjnej działającej w urzędzie m.st. Warszawy. Oprócz tych drobniejszych, że tak powiem, problemów legislacyjnych: niekonsekwencji, niespójności i tych konstytucyjnych wątpliwości odnośnie art. 32 i równości wobec prawa, jest szereg innych zastrzeżeń. Myślę, że wszyscy wyrobili sobie już opinię o tym projekcie. Wnioskuję, żeby przystąpić do głosowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłosiła się jeszcze pani przewodnicząca. Myślę, że to będzie ostatni głos. Bardzo proszę, pani poseł Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panowie przewodniczący, Wysokie Prezydium, panie i panowie posłowie, miałam już nie zabierać głosu. Sprowokowała mnie pani poseł Paluch, która mówi o tym, jak ktoś do kogoś się odnosi. Pani poseł, widzieliśmy wszyscy pani plecy, kiedy chcieli z panią rozmawiać dziennikarze o projekcie ustawy – Prawo wodne, o zakupie urządzeń, o wniosku do Komisji o powołanie komisji śledczej, o poprawce, która wtedy została zgłoszona. Zatem pani wniosek...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca, wykraczamy poza zakres przedmiotu dzisiejszego posiedzenia.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani poseł Paluch również wykroczyła. Trzeba było panią poseł Paluch, która przedstawiała swoje wywody nie na temat i mówiła nie na temat... Chciałabym, żeby pani poseł przeprosiła komisje, bo jesteśmy tym obrażeni. Pani stwierdzenie i pani zachowanie... Pracowaliśmy w Komisji, która rozpatrywała projekt dotyczący powołania Wód Polskich. Prosiłabym, panie przewodniczący, żeby pan przewodniczący, jeżeli pani poseł w dalszym ciągu będzie w taki sposób zabierała głos, ograniczał głos na posiedzeniu Komisji, bo to nie było żadne merytoryczne wystąpienie.

Druga sprawa. Rozstrzygamy tylko, czy ten projekt pójdzie do Komisji. My jesteśmy za tym, żeby poszedł do Komisji, bo warto o nim rozmawiać. Naprawdę warto o nim rozmawiać.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Prosiłbym, żebyśmy nie przesuwali się w kierunku argumentów *ad personam*. Mówimy o projekcie ustawy. Proszę państwa,... Bardzo proszę, pani poseł, zakończmy to na tej wypowiedzi. Chyba, że koniecznie... Ale bardzo krótko – bardzo proszę.

Poseł Anna Paluch (PiS):

Jedno zdanie. Jeżeli pani poseł będzie podnosić jeszcze raz tę nieprawdę, którą serwuje na mój temat i na temat prac toczących się nad projektem ustawy – Prawo wodne, podnosić te nieprawdziwe obmowy, to wystąpię do Komisji Etyki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Na tym zakończyliśmy dyskusję. Szanowni państwo, wsłuchując się w wypowiedzi pań i panów posłów, wsłuchując się w wypowiedź pana ministra i pana dyrektora, wraz z panem przewodniczącym Komisji Infrastruktury Bogdanem Rzońcą przygotowaliśmy propozycję opinii nr 187/19 Komisji Finansów Publicznych oraz Komisji Infrastruktury do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka w sprawie poselskiego projektu ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie miasta stołecznego Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej (druk nr 2772) uchwalonej na posiedzeniu w dniu 11 września 2018 r.

„Komisje: Finansów Publicznych oraz Infrastruktury, na posiedzeniu w dniu 11 września 2018 r. zapoznały się z poselskim projektem ustawy o rekompensatach dla byłych najemców lokali mieszkalnych w zasobie miasta stołecznego Warszawy pokrzywdzonych brakiem ustawy reprywatyzacyjnej. Projekt ustawy przewiduje stworzenie rozwiązań prawnych, które umożliwią wypłatę rekompensat finansowych dla byłych najemców lokali mieszkalnych zasobu miasta stołecznego Warszawy, którzy zostali pokrzywdzeni brakiem wprowadzenia ustawy reprywatyzacyjnej właściwej dla miasta stołecznego Warszawy.

Komisje: Finansów Publicznych oraz Infrastruktury, oceniają negatywnie poselski projekt ustawy zawarty w druku nr 2772". Czy jest sprzeciw...

Poseł Grzegorz Długi (Kukiz15):

Panie przewodniczący, pierwszy wniosek był chyba inny.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Wniosek... Panie przewodniczący, pan manipuluje posiedzeniem Komisji. Pierwszy wniosek... Obydwa wnioski powinien pan poddać pod głosowanie. Zgodnie z regulaminem Sejmu... Ależ chyba pani sobie sama udzieliła. Pierwszy wniosek o pozytywne zaopiniowanie został zgłoszony przeze mnie i tylko w drodze głosowania... Nie było innego wniosku...

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Ja złożyłem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

W takim razie będzie głosowany w drugiej kolejności.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca, czy pani zakończyła wypowiedź?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Mój wniosek o pozytywne zaopiniowanie był pierwszy. Oba wnioski są – powiedziałabym – równoznaczne, bo jeżeli polegają na pozytywnym lub negatywnym zaopiniowaniu, to są równoznaczne. Mój wniosek został zgłoszony jako pierwszy i powinien być jako pierwszy głosowany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana mecenasa o pomoc w tej dyskusji. Był rzeczywiście głos pozytywny. Padały również głosy negatywne w dyskusji. Ja wybrałem z tych wypowiedzi taką konkluzję *ex promptu* w ramach wysłuchania tych wszystkich wypowiedzi. Proszę pana mecenasa, jak rozstrzygnąć.

Legislator Łukasz Nykiel:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, zdaniem Biura Legislacyjnego powinniśmy odbyć dwa głosowania – pierwsze głosowanie nad wnioskiem pani poseł Skowrońskiej o pozytywne zaopiniowanie poselskiego projektu. W przypadku gdy ten wniosek nie uzyska większości, należałoby przejść do głosowania wniosku pana przewodniczącego. Należy uznać, że te wnioski są tak naprawdę równoważne merytorycznie. Trudno tutaj mówić o wniosku dalej, czy też bliżej idącym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. W takim razie nie będę czytał całej opinii ona będzie się różnić tylko ostatnim stwierdzeniem, że Komisje oceniają (pierwsze głosowanie) pozytywnie poselski projekt ustawy i (drugie głosowanie) negatywnie.

Bardzo proszę panie i panów posłów o głosowanie w sprawie wniosku pani przewodniczącej Krystyny Skowrońskiej o pozytywne zaopiniowanie poselskiego projektu ustawy z druku nr 2772. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej opinii? Kto jest przeciwny? Bardzo dziękuję. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę pana sekretarza o przedstawienie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

10 głosów za, 29 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. W wyniku głosowania projekt z wniosku pani przewodniczącej Skowrońskiej nie uzyskał większości.

Zatem przystępujemy do głosowania drugiego wniosku, który w konkluzji mówi o negatywnej opinii w sprawie projektu ustawy z druku nr 2772. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej opinii? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę pana sekretarza o ogłoszenie wyników głosowania.

Sekretarz Komisji Marcin Mykietyński:

29 głosów za, 8 przeciw, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Wniosek o negatywne zaopiniowanie projektu uzyskał większość i został przyjęty. Bardzo dziękuję.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia Komisji Infrastruktury oraz Komisji Finansów Publicznych. Zamykam posiedzenie Komisji.

Bardzo dziękuję.